

Orkiestra gra z Małyszem

Data publikacji: 20.12.2007 0:00



brak zdjęcia

13 stycznia odbędzie się XVI finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem pieniądze będą zbierane na pomoc dla dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi i otolaryngologicznymi. Honorowy patronat nad wiślańskim finałem objął **Adam Małysz**.

Ciekawa akcja zapowiada się 13 stycznia w Wiśle za sprawą Wiślańskiego Centrum Kultury i nowo reaktywowanej Fundacji na Rzecz Rozwoju Miasta Wisły, która włączyła się w organizację największego finału jaki kiedykolwiek odbywał się w mieście. Przy współpracy z Polskim Związkiem Narciarskim oraz Klubem Sportowym Wisła Ustronianka w godzinach przedpołudniowych odbędzie się pierwszy w Polsce „Konkurs Skoków Narciarskich o Puchar Wielkiej Orkiestry”. Kolejną sportową atrakcją kojarzoną z Wisłą jest Rajd Wisły – nawiązując do tej imprezy Fundacja we współpracy z Automobilklubem Cieszyńskim organizuje akcję „Rajdowa Wisła wspiera Orkiestrę”. Będzie to licytacja przejazdów z kierowcami rajdowymi – przejazdów pokazowych, które odbywać się będą w centrum Wisły na zamkniętym odcinku specjalnym tegorocznego Samochodowego Rajdu Wisły. Wśród zaproszonych kierowców są m.in.: **Sebastian Frycz, Łukasz Szuka, Kajetan Kajetanowicz, Zbigniew Cieślak**. Wraz z licytacją przejazdów odbędzie się dodatkowa licytacja gadżetów rajdowych.

Dopełnieniem imprez WOŚP w Wiśle są: „Snow Orkiestra”, pokaz ratownictwa GOPR oraz przejazd synchroniczny z pochodniami instruktorów narciarskich, które to odbędą się w Wiśle Malince, natomiast pokaz ratownictwa Straży Pożarnej zostanie zaprezentowany w Szkole Podstawowej nr 1 w centrum miasta.

Przez cały czas na scenie głównej na Rynku w Wiśle trwać będzie część artystyczna XVI finału. Repertuar jest bardzo urozmaicony - nie zabraknie występów zespołów regionalnych, przez reggae, new jazz, rap, pokazu tańca break dance, a kończąc na gwieździe wieczoru, która na razie pozostaje niespodzianką.

— *Mimo, że WOŚP to akcja zupełnie niekomercyjna, zorganizowanie tak dużej imprezy pochłania spore środki finansowe, które sztaby muszą zdobyć we własnym zakresie. Ponieważ pieniądze zebrane do tej pory przez fundację okazują się niewystarczające, zwracamy się do z prośbą o pomoc w organizacji, w zamian za adekwatne świadczenia marketingowe* — mówi jeden z organizatorów wiślańskiego finału **Adam Ozaist**.